

Kwestionariusz

b. jeńca - internowanego - więźnia - "łagiernika"



WO

1366
1366

REPERA
HISTORYCZNY

1. DANE OSOBISTE. /Imię, nazwisko, stopień, wykształcenie, wiek, zawód, stan cywilny/

Szt. Sylwanowicz, Czostaw, lat 20, uczeń gimnazjum,
Kawalet, №. pocz. /pola. 137

2. DATA I OKLICZNOŚCI ZAARESZTOWANIA: Aresztowany zostatem...

10. 20. 1939 r. w miejscowości Czostaw, 10. miesiącu listopada 1939 r.
na cześć przejścia granicy.

3. NAZWA OBOZU /- więzienia - miejsca przymusowych robót/

Ten punkt, na arkuszu papieru

4. OPIS OBOZU, WIĘZIENIA i t.p. / Teren, budynki, warunki mieszkaniowe, higiena/

Ten punkt na arkuszu papieru

5. SKŁAD JEŃCOWY, WIEŹNIÓW, ZESŁANCOW /Narodowość, kategoria przestępstw, poziom umysłowy, i moralny, wzajemne stosunki etc./

Ten punkt na arkuszu papieru

6. ŻYCIE W OBOZIE, WIĘZIENIU i t.p. /przebieg przeciętnego dnia, warunki pracy, normy, wynagrodzenia, wyżywienie, ubranie, życie kulturalne i kulturalne/

Ten punkt na arkuszu papieru

7. STOSUNEK WŁADZ N.K.W.D. DO POLAKÓW /Sposob badania, tortury, kary, propaganda komunistyczna, informacje z Polaka etc./

na arkuszu papieru

8. POMOC LEKARSKA, SZPITALA, ŚMIERTELNOŚĆ /Wymienić nazwiska zmarłych/

na arkuszu papieru

9. CZY I JAKA ŁĄCZNOŚĆ BYŁA Z KRAJEM I RODZINĄ? Łączność z krajem była, otrzymatem, paszke od rodziców. O uprzednim napisaniu, do niemieckiego listu, z wiadomością garze. jertem.

10. KIEDY ZOSTAŁ /a/ ZWOLNIONY/a/ I W JAKI SPOSOB DOSTAŁ/a/ SIĘ DO ARMII.-

na arkuszu papieru

M.p.dn. 6 III 1943r

U W A G A.

Jeśli treść nie zmieści się w poszczególnych rubrykach, należy dopisać na czystym blankiecie papieru, zaznaczając dokładnie którego punktu

Punkt 2.

Aresztowany zostatem nad brzegiem Dniestru, za zamiar przejścia granicy Polsko - Rumuńskiej. W miesiącu listopadzie roku 1939-tego.

Punkt 3 i 4.

Z chwilą aresztowania zostatem przestuchany, w bardzo arogancki sposób. Po dwóch dniach, pod eskortą, odwieźli mnie do Czortkowa, gdzie wsadzono do ^{jednego z} ~~szeregu~~ budynków miejscowych koszar, przerobionych na cele więzienne. Siedziałem tam około miesiąca. Straszne warunki, brud, wszysy do obrzykania dekucaty. Po miesiącu zostatem przewieziony

do miejscowego więzienia.
Tu warunki były nieco lepsze,
człek trochę się otrząst od wszołw,
brudu. W tym więzieniu byłem
nie długo, zostałem wywieziony
do więzienia Tarnopolskiego.

Warunki straszne były, w celi
było nas bardzo dużo, spaliszmy
na podłodze jeden przy drugim
jak śledzie. W więzieniu
Tarnopolskim byłem około
miesiąca. W styczniu roku 1940.
Potym jednym z transportów
zostałem wysłany do Charkowa.
Gdzie osadzono mnie w miej-
scowym więzieniu, o nazwie
Kamienna Góra. Warunki były
b. złe. Siedziałem tam

około miesiąca, aż wreszcie
wystąpi do więzienia śledczego
M. K. W. D. Tu warunki były
nawet lepsze. Bo mieliśmy
łóżka, nocne, białe proszki, kąpiel
kąpiel co dzień, ciepłą, zimną
bieliznę, książki do czytania
i gry szachowe. Byłem tam
około czterech miesięcy

Z tego więzienia wreszcie
wystąpi znowu do więzienia,
~~na~~ Kamiennej Górze. Z tego
więzienia, a to nim dostatek
wyrok, pięciu lat przymuso-
wych ciężkich robót. W miesiącu
lipcu ¹⁹⁴⁰ wreszcie wystąpi na
północ. Po długiej wędrówce
przyjechałem, w okolicy Archon-
gielska.

1366

Był już wreszcie 1940 roku.

Po długiej stacji niedaleko miasta
Onega, promiwałam dalej nie
było ~~stacji~~ ^{Kolei}. Z tego miejsca
szliśmy przez jezioro, cały dzień
do miasta Onega, położonego
nad jeziorem, o tej samej
nazwie. Z Ład przewieziono
nas barkami, przez jezioro, ^{brzegiem}
monastera Białego, do miejsca robot.
Przybytem na miejsce około
12 września 1940 roku. Nazwa
miejscowości była: Archangielska
obłasc', Oneski ryon, powiat
Mataszyka, nowe oddzielenie.
Kolonja 29 i 25. Bo w obu
bytem. Przybyło nas tam
około półtora tysiąca.

Teren między pracy był bagmisty,
dużo gęsto zalasiony. Warunki
były straszne. Linię owkneraty
moosy, latem, wprawdzie krótkim,
dokuczały, komary, meszki.

Baraki były kryte namiotową płachtą,
dopiero pod koniec zimy, zbudowali
nasi cieśle „przewoitrzy” budynek,
kryty gontą. W nowo wybudowanym
baraku, było zimno, wilgoć była duża.

Spałem na tym, co nosiłem na sobie.
O ile sobie przypominam był miesiąc
marzec 1941 roku, kiedy zostałem
wystany, t. zw. „etapem”, na kolonję
25-a, siabosilną. Gdzie warunki
życia ^{mimo} się polepszyły. Tu dostałem
ciepłe ubranie, stółnik do spania,
regularne odrywanie.

Punkt 5

1366

Wieżniowie, byli to przeważnie
policcy, żydzi, ukraińcy, rusini, przybyli
z Węgier, Rumunii. W obozie byli
Kirgizi, Kosjanie jednym słowem
między nami byli i obywatele so-
wietcy. Kategorie przestępstwa były
różne: za granicą, polityczni t.zw.
"opasny element", "kontrewolucyjniści",
przybyli brali dużo Polaków, aresz-
towanych na ich własnych ziemiach.
Stosunek Polaków z ukraińcami
i rusinami, był ciężki na stopie
wojennej.

Punkt 6.

Przebieg pierwszego dnia w obozie
bardzo mało się wstawiało, jedliśmy
coś w rodzaju śniadania, potem

stawaliśmy dwójkami przy bramie i po odliczeniu szliśmy do pracy. W południu dostawali obiad. Ci co wyrobili normę, reszta patrało. Pracowaliśmy do zmierzchu, było dość ciemno, kiedy wróciliśmy do baraków. Tu dostawali każdy kolację. A ci co nie wyrobili normy szli do karcery (aresztu). Praca była bardzo ciężka. Nierzadko trzeba było cały dzień pracować, pro kolana w wodzie. Normy były bardzo wysokie, wynagrodzenia małe. Punkt 7.

Sposoby badania były różne: przez straszenie, bicie, zamykanie do lochów o chleb i wodę.

Tortury mierz były straszne a np. zamknięto do prokocju, w którym było, po kostki wody, siedział tam gość przez doby a już miał dość, bo w dodatku było bardzo zimno. Propaganda komunistyczna była na wielką skalę rozwinięta, Informacje o Polsce bardzo czarne.

1366

Punkt 8.

Pomoc lekarska bardzo słaba. Śmiertelność bardzo wielka, prawie co dzień umierał jeden a nawet dwóch. Nawet do tego stopnia, że stworzono specjalną brygadę, która kopata groby. Jeden z Polaków, który uakł

Z obozu, zostali zabity. A na
pokoz i poztrach, ~~zobacz~~ me
uklekali i'mi. Potoczyli trupca
przy bramie, który leżał przez
2 dni. Nazwał się o ile
przypominam Drabik, pochodził
z Warszawy, czy lubelskiego.
Punkt 10.

Zwolniony zostałem we wrześniu
1941 roku. Po drugiej ugodzie,
do terenu Z. S.S.R., Karachstan,
Uzbekstan, Karakalpakja i spo-
wrotem do Uzbekstanu. Dostałem
się do Gruzary, gdzie zostałem
do Wileńskiego Oddziału Rozpoz-
nawczego. Był to luty 1942 r.
Po miesiącu pobytu, pojechaliśmy
z oddziałem do Persji.